



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis stenograficzny

z posiedzenia
Komisji Budżetu
i Finansów Publicznych (104.)

4 stycznia 2022 r.

Porządek obrad:

1. Opinia komisji w sprawie kandydatów na członków Rady Polityki Pieniężnej (druk senacki nr 603).
2. Uchwała komisji w sprawie wniosków i rekomendacji dotyczących narastającego problemu nieprzejrzystości finansów publicznych w Polsce.

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 32)

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący
Kazimierz Kleina)*

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Otwieram posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Witam bardzo serdecznie wszystkich państwa gości. W pierwszej kolejności witam kandydatów na członków Rady Polityki Pieniężnej. Witam także senatorów, dziennikarzy, media.

Nasze posiedzenie, jak senatorowie członkowie komisji się orientują, jest prowadzone w formie hybrydowej, a więc część senatorów członków komisji pracuje zdalnie. W tej chwili 2 senatorów jest połączonych z nami zdalnie, a pozostali pracują na miejscu.

Osoby pracujące zdalnie znają metodę i sposób łączenia się z nami. Mają prawo zabierania głosu, zadawania pytań, składania wniosków – zgodnie z procedurą, którą znamy już od wielu miesięcy.

Informuję równocześnie, że nasze posiedzenie jest transmitowane przez internet, a więc zainteresowani mogą się przyglądać, przysłuchiwać naszemu posiedzeniu.

Czy w posiedzeniu komisji uczestniczą osoby prowadzące działalność lobbingsową w rozumieniu prawa? Nie ma takich osób.

Czy senatorowie, którzy się zalogowali, którzy chcą brać udział w posiedzeniu komisji w sposób zdalny, zostali włączeni do naszego posiedzenia i mają możliwość zabierania głosu? Tak.

Czy goście, którzy nie są z nami osobiście i chcieliby uczestniczyć w posiedzeniu w sposób zdalny, zostali włączeni? A może nie ma takich gości?

Nie ma.

W takim razie przystępujemy do realizacji porządku naszego posiedzenia.

Zgodnie z przesłanym zaproszeniem to posiedzenie obejmuje punkt: opinia komisji w sprawie kandydatów na członków Rady Polityki Pieniężnej. Do członków Komisji Budżetu i Finansów Publicznych zwróciłem się z prośbą, sugestią, abyśmy rozszerzyli porządek tego posiedzenia o jeden punkt, dotyczący naszej pracy, tj. tego posiedzenia seminaryjnego komisji budżetu i finansów, na którym zadeklarowaliśmy, że przygotujemy stanowisko, taki dezyderat skierowany do ministra finansów i do zainteresowanych w sprawie kwestii przejrzystości finansów publicznych. Projekt tego dokumentu rozesłałem panom senatorom członkom komisji. Chciałbym, żebyśmy to dzisiaj ewentualnie przegłosowali.

Nie było sprzeciwu ze strony senatorów, do których wysłałbym tę informację, ale dla porządku zapytam, czy jest zgoda ze strony senatorów na wprowadzenie do porządku obrad punktu w sprawie przyjęcia wniosków i rekomendacji dotyczących narastającego problemu nieprzejrzystości finansów publicznych w Polsce. Jest to wynik debaty seminaryjnej na posiedzeniu senackiej Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, które odbyło się dnia 13 grudnia 2021 r. w Senacie.

Czy jest zgoda na to? Czy jest sprzeciw ze strony któregokolwiek z senatorów? Nie ma.

Tak więc to będzie drugi punkt naszego posiedzenia. Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz wszystkich serdecznie witam.

Główny cel naszego dzisiejszego posiedzenia to wyrażenie opinii w sprawie kandydatów na członków Rady Polityki Pieniężnej.

Jak państwo się orientujecie, w styczniu br., w końcówce stycznia br. wygasają kadencje 2 członków Rady Polityki Pieniężnej – tych, których rekomendował do Rady Polityki Pieniężnej Senat. W związku z tym marszałek jeszcze w ubiegłym roku zwrócił się do senatorów, aby przedstawili kandydatów na członków Rady Polityki Pieniężnej. Propozycję takich kandydatów, na piśmie, mogli składać senatorowie w liczbie co najmniej 7. W wyznaczonym terminie, do dnia 23 grudnia ub.r. zostały zgłoszone 2 kandydatury: pana Ludwika Koteckiego oraz pana Przemysława Litwiniuka.

Te zgłoszenia zostały podpisane przez odpowiednią liczbę senatorów. Senatorami, którzy zgłosili tych kandydatów, są: Ryszard Bober, Marcin Bosacki, Tomasz Grodzki, Kazimierz Kleina, Krzysztof Kwiatkowski, Jan Filip Libicki, Ewa Matecka, Gabriela Morawska-Stanecka, Janusz Peçherz, Jadwiga Rotnicka, Joanna Sekuła, Jerzy Wcisła, Bogdan Zdrojewski i Michał Ujazdowski. To są wszystkie nazwiska... Senator Ryszard Bober jest obecny na naszym posiedzeniu, ale nie jest członkiem naszej komisji. Witamy na posiedzeniu.

Marszałek Senatu skierował te 2 kandydatury do naszej komisji po to, aby komisja budżetu i finansów się z nimi zapoznała i je zaopiniowała.

Chcę poinformować państwa senatorów członków Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, że panowie Ludwik Kotecki i Przemysław Litwiniuk złożyli wszystkie dokumenty, które są wymagane w związku z powołaniem na członków Rady Polityki Pieniężnej. Równocześnie chcę poinformować, że Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, która musi wydać stanowisko w sprawie dostępu ewentualnych wybranych członków Rady Polityki Pieniężnej... ABW prowadzi postępowanie w tej sprawie, zgodnie z obowiązującymi ją procedurami.

Propozycja moja jest taka, abyśmy poprosili naszych kandydatów, którzy zostali zgłoszeni i którzy są obecni na sali, aby krótko zaprezentowali się i powiedzieli o swoich priorytetach, o tym, jak widzą rolę członków Rady Polityki Pieniężnej, a także o innych sprawach, o których chcieliby powiedzieć i które są istotne według nich w pracy w Radzie Polityki Pieniężnej. Następnie senatorowie obecni na sali, a także pracujący zdalnie będą mogli zadać pytania naszym kandydatom, podobnie jak goście, którzy są obecni na sali, w tym dziennikarze, jeżeli będą mieli taką ochotę. Jeżeli

w trakcie naszego posiedzenia będą chcieli zadać pytanie, to będzie to możliwe, a jeżeli nie... Później, po naszym posiedzeniu będzie konferencja prasowa i spotkanie z dziennikarzami.

Czy jest zgoda na taki sposób... A, a później będziemy głosowali nad tymi kandydaturami. W związku z tym, że w styczniu zwalniają się 2 miejsca w Radzie Polityki Pieniężnej... Senat zawsze rekomenduje 3 kandydatów na członków Rady Polityki Pieniężnej, ale kadencja trzeciego członka Rady Polityki Pieniężnej wygasa w październiku...

(Głos z sali: W listopadzie.)

...w listopadzie tego roku... Tak więc będziemy zobowiązani do tego, żeby tę trzecią osobę wyłonić, ale to w odpowiednim czasie, pewnie wczesną jesienią tego roku. A więc mamy 2 kandydatów – tylu kandydatów, ile obecnie jest wolnych miejsc w Radzie Polityki Pieniężnej.

My w swoim głosowaniu co do zasady nie oceniamy kandydatów w takim sensie, czy... Taka ostateczna ocena nastąpi na plenarnym posiedzeniu Senatu, to tam będzie to głosowanie ostateczne, dokonanie wyboru. My natomiast w swojej rekomendacji, w swoim sprawozdaniu będziemy w pierwszej kolejności mówili o tym, czy kandydaci spełniają wymogi, czy dostarczyli odpowiednie dokumenty itd. Wszystkie te sprawy będą przedmiotem dyskusji i mogą być też przedstawione na posiedzeniu plenarnym. Na posiedzeniu plenarnym senatorowie będą mogli zadawać pytania kandydatom... Tak? Pytam pana legislatora. Mam nadzieję, że to głosowanie w sprawie wyboru odbędzie się w przyszłym tygodniu. Tak jest zresztą wpisane wstępnie do porządku naszego posiedzenia, ale dopiero jak będzie to zapisane formalnie, to można będzie to potwierdzić. Jest taki plan, aby w przyszłym tygodniu na posiedzeniu Senatu kandydatury te zostały poddane pod głosowanie.

Panie Mecenasie, czy należałoby coś dodać? Czy chciałbym pan to uzupełnić o jakieś formalne sprawy, które mogły mi umknąć, albo powinien pan coś jeszcze dodać od siebie?

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
JAKUB ZABIELSKI**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Tutaj wiele nie trzeba dodawać. Oczywiście zgodnie z Regulaminem Senatu zadaniem komisji jest w tym momencie przesłuchać kandydatów i wyrazić swoją opinię o kandydatach – z jednej strony w odniesieniu do kwestii formalnych związanych z kandydaturami, a z drugiej strony w odniesieniu do kwestii spełnienia wymogów, które wynikają w szczególności z konstytucji. Chodzi o kompetencje przyszłych członków Rady Polityki Pieniężnej. Najważniejszym przepisem, który nam wyznacza te kompetencje, jest przepis wynikający z konstytucji, z art. 227 ust. 5, który mówi, że w skład Rady Polityki Pieniężnej wchodzi prezes Narodowego Banku Polskiego jako przewodniczący oraz wyróżniające się wiedzą z zakresu finansów osoby, które są powoływane w odpowiedniej liczbie przez prezydenta, Sejm i Senat. Jak rozumiem, zadaniem komisji jest w tym momencie wyrażenie opinii o kandydatach, opinii, czy wszystko odbywa się zgodnie z procedurami, czy wszystko odbywa się zgodnie z konstytucją. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo.

W tym momencie oddaję głos naszym kandydatom.

Czy panowie uzgodniliście, kto będzie pierwszy, czy w kolejności alfabetycznej chcecie panowie zabrać głos? Jeżeli macie swoje uzgodnienia wewnętrzne, to oczywiście według waszego pomysłu możemy...

Pan Ludwik Kotecki, bardzo proszę. Chcę jeszcze powiedzieć, że życiorysy panów zostały dołączone do dokumentów. Senatorowie je znają, więc nie trzeba, że tak powiem, przybliżać szczegółowo swojego życiorysu. Bardzo dziękuję.

**KANDYDAT NA CZŁONKA
RADY POLITYKI PIENIĘŻNEJ
LUDWIK KOTECKI**

Zdecydował alfabet. Tak że nie jest tak, że ja się tutaj wyrwam jako pierwszy do odpowiedzi. Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

Jak rozumiem, 2 punkty, takie bardzo krótkie... Pierwszy dotyczy prezentacji ogólnej, a dru-

gi priorytetów, o których wspomniał pan przewodniczący.

Jeżeli chodzi o punkt pierwszy, prezentację mojej osoby, to powiem tak. W 1996 r., czyli jeszcze jako student, zacząłem pracować w Ministerstwie Finansów i pracowałem w tym ministerstwie aż do roku 2017, czyli przez 21 lat, w różnych rolach. Ostatnia z nich to był główny ekonomista Ministerstwa Finansów. I to jest główna część mojego życia zawodowego. Jeżeli chodzi o zakres obowiązków, no bo to jest ważne, to on był od początku związany z polityką gospodarczą, generalnie z makroekonomią. Nomen omen, zacząłem pracę w departamencie polityki finansowej i analiz, w wydziale do spraw polityki pieniężnej i sektora bankowego. No ale to potem się oczywiście zmieniało. Jako główny ekonomista pod koniec swojej bytności w Ministerstwie Finansów odpowiadałem m.in. za założenia makroekonomiczne do przygotowywania budżetu. Robiłem to też jeszcze wcześniej, jako dyrektor departamentu analiz i polityki finansowej.

Po tym okresie w Ministerstwie Finansów wyjechałem do pracy do Międzynarodowego Funduszu Walutowego, gdzie byłem zastępcą dyrektora wykonawczego w tzw. biurze polsko-szwajcarskim. Reprezentowałem tam oczywiście Polskę, Szwajcarię, ale także Serbię i kilka krajów byłego Związku Radzieckiego.

Po powrocie do Polski robiłem różne rzeczy, byłem niezależnym ekspertem międzynarodowych instytucji finansowych, m.in. Banku Światowego czy Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Otworzyłem też Instytut Odpowiedzialnych Finansów, taki think-tank, który zajmuje się z jednej strony finansami publicznymi, a z drugiej strony tzw. finansami zielonymi, czyli czymś dosyć nowym w Polsce. Oprócz tego – jeszcze dwa słowa o sobie – od końca roku 2019 jestem doradcą marszałka Senatu do spraw ekonomicznych oraz doradcą w Centrum Myśli Strategicznych, takiej fundacji, która organizuje Europejski Kongres Finansowy. I może jeszcze warto wspomnieć, że pełnię funkcję głównego ekonomisty w Caritas Polska. To tyle, jeżeli chodzi o prezentację.

Jeżeli chodzi o priorytety, to one są superproste, są też zdefiniowane w prawie. Rada Polityki Pieniężnej odpowiada za stabilność cen w Polsce. Ta stabilność została zachwiana w ostatnim okresie i wydaje się, że nowa rada, która będzie się tworzyć od stycznia, będzie miała przed sobą

bardzo duże zadanie – związane z tym, żeby powrócić do celu inflacyjnego, który, przypomnę, jest na poziomie 2,5%. Dzisiaj inflacja wynosi ok. 8%. I pewnie to nie jest najwyższy poziom, jaki zobaczymy. Wydaje się, że tutaj jest tej pracy sporo. Z jednej strony trzeba dbać o tę stabilność, a z drugiej strony to nie może odbywać się kosztem gospodarki jako takiej. Trzeba zawsze mieć tę drugą stronę też na względzie. Prof. Belka kiedyś powiedział, że polityka pieniężna to nie jest nauka, tylko to jest sztuka. Ja się z tym absolutnie zgadzam. To tyle na początek. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo.

I teraz bardzo proszę pana Przemysława Litwiniuka o podobną prezentację, informację o sobie i przedstawienie głównych priorytetów, jakie widziałby w swojej aktywności jako członek Rady Polityki Pieniężnej.

Bardzo proszę.

**KANDYDAT
NA CZŁONKA RADY POLITYKI PIENIĘŻNEJ
PRZEMYSŁAW LITWINIUK**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Bardzo dziękuję państwu senatorom za to, że mogę dzisiaj wystąpić w roli kandydata do szaczonej i odpowiedzialnej funkcji członka Rady Polityki Pieniężnej.

Jestem przede wszystkim teoretykiem w dziedzinie nauk społecznych. Moje badania naukowe obejmują zarówno nauki prawne, jak i naukę ekonomii i finansów. W tym obszarze realizuję się również jako nauczyciel akademicki w Instytucie Ekonomii i Finansów SGGW. Stopień doktora habilitowanego nauk społecznych otrzymałem na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Doktoryzowałem się w Katedrze Prawa Konstytucyjnego w Instytucie Nauk o Państwie i Prawie na Uniwersytecie Warszawskim.

Wykonuję zawód radcy prawnego. Można też dodać, bo to też wytycza sposób mojego zapatrywania na wiele spraw publicznych, że jestem już dwudziesty rok samorządowcem, przez 12 lat

szczebla powiatowego, a teraz drugą kadencję radnym w województwie lubelskim. Siłą tego faktu, w szczególności tego ostatniego, zajmuję się i teoretycznie, i praktycznie analizą finansów samorządu terytorialnego, ale również bardzo intensywnie analizą problematyki finansowej instrumentów prowadzenia polityki rozwoju, jak również polityki rozwoju obszarów wiejskich finansowanej, jak wiadomo, ze środków Unii Europejskiej. W ramach studiów doktoranckich badałem konstytucyjną problematykę budżetu państwa, problematykę samodzielności finansowej jednostek samorządu terytorialnego.

Kandydując do tej funkcji, chciałbym podkreślić, że postrzegam pieniądź jako przede wszystkim konstrukcję prawną i ekonomiczną, a założenia polityki pieniężnej jako środek ochrony ustroju pieniężnego Rzeczypospolitej Polskiej. Uważam, że połączenie kompetencji prawnych i ekonomicznych może mieć pozytywny wpływ na prowadzenie polityki, która, jak doskonale państwo dostrzegają, przynajmniej od jakiegoś czasu nie jest już polityką odseparowaną, nie jest polityką wyłącznie banku centralnego. Jak podkreślił pan dr Kotecki, jest sztuką pewnego ważenia wartości, obierania kierunków.

Jestem oczywiście zwolennikiem niezależności Narodowego Banku Polskiego i Rady Polityki Pieniężnej, przy czym w ujęciu funkcjonalnym, a nie dogmatycznym – z pełnym poszanowaniem podległości tych organów władzy państwowej, bo tak to należy postrzegać, dyrektywom konstytucyjnym i zadaniom, jakie nakłada na nie konstytucja. We współczesnych uwarunkowaniach, jakie przed nami stawia rzeczywistość – oczywiście nie oceniam, przynajmniej na tym etapie mojej wypowiedzi, dotychczasowej praktyki wykonywania funkcji przez Radę Polityki Pieniężnej – mogę się określić jako zwolennik *fiscal-monetary policy mix*, czyli takiej zacieśnionej współpracy organów banku centralnego z Radą Ministrów, a także z innymi istotnymi podmiotami, które mogą kształtować sytuację gospodarczą w Rzeczypospolitej. Mam tutaj na myśli zarówno organy wyspecjalizowane takie jak Komisja Nadzoru Finansowego, ale również organy Unii Europejskiej. Bo we współczesnym świecie na wspólnym rynku instrumenty, które mogą być stosowane, aby zapewnić stabilność cen, mają niejednorodny i niejednorodny charakter. Dlatego w niezależnym funkcjonowaniu Rady Polityki Pieniężnej hołduję zasadzie

współdziałania władz, która wynika, rzecz jasna, z preambuły Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ale również z wielu innych zasad, wywodzonych zasad konstytucyjnych, m.in. z zasady dobra wspólnego. Z takimi intencjami chciałbym poprosić Wysoką Komisję o pozytywne opiniowanie mojej kandydatury na dzisiejszym posiedzeniu. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję lub raczej etap pytań do kandydatów. To oczywiście może być też dyskusja, ale głównie pewnie pytania...

Bardzo proszę, pan senator, przewodniczący Paweł Arndt.

SENATOR
PAWEŁ ARNDT

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja miałbym pytanie do obu kandydatów. Dzisiaj zbiera się Rada Polityki Pieniężnej i najprawdopodobniej podniesie stopy procentowe. Najczęściej się mówi o 50 punktach bazowych. Mam pytanie: jak panowie zachowalibyście się, będąc dzisiaj członkami Rady Polityki Pieniężnej?

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan Ludwik Kotecki.

KANDYDAT
NA CZŁONKA RADY POLITYKI PIENIĘŻNEJ
LUDWIK KOTECKI

Z jednej strony pytanie jest łatwe, bo oczywiście opinia publiczna, ekonomiści... właściwie wszyscy dzisiaj dyskutują tylko o tym – znam te opinie, można sobie wyciągnąć jakąś średnią i próbować zgodzić się z częścią tych opinii – a z drugiej strony my nie wiemy, jakie materiały dostali członkowie Rady Polityki Pieniężnej na dzisiejsze posiedzenie. Przypomnę, że tuż przed

końcem roku prezes Narodowego Banku Polskiego podniósł... Inaczej: ogłosił, że jego prognoza inflacji na ten rok, na rok 2022, jest wyższa, dużo wyższa niż to wcześniej komunikował. To sugerowało, że jest to przygotowanie do dzisiejszego posiedzenia Rady Polityki Pieniężnej, tak ja to zinterpretowałem, przygotowanie w takim sensie, że te dzisiejsze decyzje dotyczące podwyżki stóp procentowych, bo raczej się należy ich spodziewać – ja bardzo bym się zdziwił, gdyby ich nie było – będą spójne z podniesioną prognozą inflacji, która, przypomnę, w tej chwili średniorocznie jest szacowana na 7,6% przez sam NBP.

Jeżeli chodzi o to, o ile... Podwyżka – tak. O ile? Moim zdaniem w sytuacji, kiedy prezes mówi o tej siedmio-, ośmioprocentowej inflacji średniorocznie, to on nas jakby przygotowuje do ogłoszenia decyzji o zwiększeniu więcej niż o 0,5 punktu procentowego. W związku z tym nie byłbym zaskoczony, gdyby te stopy dzisiaj wzrosły o trochę więcej. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan Przemysław Litwiniuk.

KANDYDAT
NA CZŁONKA RADY POLITYKI PIENIĘŻNEJ
PRZEMYSŁAW LITWINIUK

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Gdyby mi przyszło dzisiaj wybierać się na to posiedzenie Rady Polityki Pieniężnej, to raczej prezentowałbym intencję nieznacznego podnoszenia stóp procentowych, przy czym nie byłbym zamknięty na argumenty, które mogą wynikać właśnie z materiałów, z modeli makroekonomicznych, na korzystanie z innych instrumentów, które mogłyby poprawić sytuację kursową. Sytuacja kursowa mogłaby z kolei wpływać na obniżenie, finalne obniżenie inflacji. Trzeba pamiętać – i Rada Polityki Pieniężnej nie może tego pomijać – że inflacja najbardziej godzi w ludzi biednych, w ludzi niezamożnych. Im najtrudniej poradzić sobie z jej skutkami. W związku z tym reakcje banku centralnego, właściwego w tej problematyce, powinny brać pod uwagę sytuację rodzin, które realizują swoje

zobowiązania kredytowe, i drobnych przedsiębiorców, którzy prowadzą inwestycje. I miałbym przygotowaną na tę okoliczność całą gamę propozycji do omówienia, w ramach których można byłoby skorzystać z innych instrumentów, jakimi dysponuje Rada Polityki Pieniężnej, w tym z operacji na otwartym rynku, stabilizujących chociażby kanał kursowy. Podkreślam, że ta intencja, którą wyraziłem na początku swojej wypowiedzi, ma charakter założenia intencjonalnego – z możliwością korekty opartej na szczegółowych danych, których dzisiaj nie znamy. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo.
Pan Leszek Czarnobaj.

**SENATOR
LESZEK CZARNOBAJ**

Panie Przewodniczący! Szanowny Panowie!
Rozumiem, że to, co dotyczy przyszłości, jest trochę trudne do przewidzenia. Trzeba by obejrzeć materiały źródłowe, które pan prezes banku przygotował, i wtedy łatwiej byłoby panom... Ale to, co dotyczy historii, to, jak myślę, będzie łatwiej... Hołdując zasadzie, że historia jest nauczycielką życia, a szczególnie nauczycielką przyszłości, mam następujące pytanie. Wiecie panowie, co się działo za prezesury pana prezesa i obecnej rady polityki. Chciałbym usłyszeć od panów taką analizę dotyczącą historii. Jakie elementy w panów ocenie były elementami, które przyczyniły się do wzrostu inflacji? Inflacja to przede wszystkim szkodliwość dla naszych kieszeni, szczególnie, jak powiedział jeden z panów, w przypadku osób o niskich dochodach. Im niższe dochody, tym inflacja bardziej uderza. I dlatego bardzo istotna jest polityka pieniężna. Bardzo chciałbym usłyszeć krótką ocenę panów dotyczącą przeszłości.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo.
Może teraz poproszę pana Przemysława Litwiniuka jako pierwszego.

**KANDYDAT
NA CZŁONKA RADY POLITYKI PIENIĘŻNEJ
PRZEMYSŁAW LITWINIUK**

Dziękuję bardzo za zadanie tego pytania.

Panie Senatorze, trudno jest recenzować prace naukowe, trudno jest recenzować decyzje, które były podejmowane, bez znajomości okoliczności, czyli ex post. Trzeba pamiętać, że władze banku centralnego funkcjonowały przynajmniej w ostatnim czasie... Tu należałoby postawić pewną linię demarkacyjną. Chodzi o działania do stycznia 2020 r., kiedy zaobserwowaliśmy znaczne odejście od celu inflacyjnego – jeżeli dobrze pamiętam, w styczniu 2020 r. inflacja wynosiła ok. 4,7% – i późniejsze działania w uwarunkowaniach covidowych. Myślę, że działania w uwarunkowaniach covidowych były w dużej mierze odwzorowaniem polityki prowadzonej przez Europejski Bank Centralny i przez gospodarki podobne do polskiej. I tutaj jakichś poważnych zarzutów nie byłbym w stanie – przynajmniej w oparciu o wiedzę, którą posiadam – stawiać, może poza tym, że wystąpiły pewne problemy w komunikacji i z rynkami, i z ludźmi. Gdyby Polacy posiadali wiedzę wcześniej, że ich oszczędności w jakiejś perspektywie... gdyby znali plan banku centralnego na wychodzenie z tej sytuacji i wiedzieli, że ich oszczędności mają szansę znaleźć ulokowanie na lokatach bankowych oprocentowanych na poziomie zbliżonym do poziomu inflacji, być może nie wyjęliby z kieszeni aż tak dużych oszczędności, chociażby na zakupy nieruchomości po nieracjonalnych cenach. Może wówczas ta spirala cenowo-płacowa nie zaczęłaby się tak rozkręcać. Można w tym zakresie rozważania, przynajmniej naukowe, czynić.

Gdy chodzi o przełom roku 2019 i 2020, to byłem zaskoczony brakiem działań zbliżających poziom inflacji do celu inflacyjnego, który w tym czasie wynosił 2,5%, plus minus 1 punkt procentowy. Gdybym uczestniczył w pracach tego gremium, to na przełomie 2019 i 2020 r. postulowałbym korektę stóp procentowych.

W późniejszym czasie mógłbym mieć tylko pewne zastrzeżenia do poziomu komunikacji, ponieważ w roku 2020 czy na początku roku 2021 rozwój wydarzeń na rynkach gospodarczych nie był precyzyjnie do zaprogramowania tymi modelami, którymi dysponują standardowo banki centralne. Myślę, że działania

niekonwencjonalne, które obserwowaliśmy w EBC, czy działania FED są dowodem na to, że banki centralne w pewnym zakresie eksperymentowały, a z eksperymentów... No, eksperymenty są czasami przyczynkiem do wielkich osiągnięć, a czasami niestety powodem do krytyki. Dlatego można tutaj bronić każdego poglądu – i krytycznego, bo przecież w przestrzeni publicznej mamy do czynienia z licznymi argumentami... Jest dzisiaj wielu ekonomistów, którzy są gotowi ex post dawać dobre rady, ale na etapie podejmowania tamtych decyzji, pragnę zwrócić uwagę, zbyt licznych rekomendacji co do podążania w innym kierunku lub w innym zakresie w przestrzeni publicznej nie było. Tak że uważam, że komunikacja z rynkami jest bardzo ważna. Budowanie instytucjonalnej wiarygodności tak banku centralnego, jak i Rady Ministrów jest teraz wyzwaniem, którego nie można stracić z pola widzenia. Wchodzimy w rok 2022. Nie wchodząc w ocenę polityczną propozycji Rady Ministrów, w szczególności tych skupionych w ramach polityki Polskiego Ładu, myślę, że można taką wspólną ocenę... Mamy do czynienia z dużą niepewnością co do środowiska prawnego i co do środowiska podatkowego tych nowych inicjatyw. A takie elementy braku pewnej przewidywalności i wiarygodności dla podmiotów sektora przedsiębiorstw i inwestorów zagranicznych powodują, że wartość naszej waluty podąża w innym kierunku niż oczekiwany, co z kolei wywołuje ewidentne skutki inflacyjne, w szczególności poza elementami inflacji bazowej, czyli gdy chodzi o zakup gazu, o zakup opała, żywności, środków produkcji. Przecież wzrost cen gazu determinuje diametralny wzrost cen żywności. W moim przekonaniu trzeba dążyć do takiego stabilnego długookresowego wzrostu poprzez zaangażowanie wszystkich podmiotów, które posiadają kompetencje, także w ramach wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej. Mamy przecież komisarza, pana Wojciechowskiego. Mija 60 lat wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej w 2022 r. i można, i trzeba zadawać pytania, jak realizuje swoje cele, jakimi instrumentami realizuje swoje założenia, gdy chodzi o zapewnianie przystępnych cen żywności konsumentom. Bo tu nie tylko chodzi o bezpieczeństwo jakościowe, bezpieczeństwo ilościowe, zapewnienie dochodów rolnikom, ale również o przystępne ceny produktów strefy umiarkowanej klimatycznej dla konsumentów. I to jest

też element, który powinien zostać zaprzężony do tej walki z instrumentami nakręcającymi spirale cenowo-płacowe, generalnie powodujące drożyznę i problemy z obsługą kosztów funkcjonowania polskich rodzin.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję.
Proszę bardzo, pan Ludwik Kotecki.

**KANDYDAT
NA CZŁONKA RADY POLITYKI PIENIĘŻNEJ
LUDWIK KOTECKI**

Bardzo dziękuję.
Ja niestety będę trochę bardziej krytyczny wobec tego ostatniego okresu, 2 lat, jeżeli chodzi o prowadzenie polityki pieniężnej w Polsce. Zaczynając od 2020 r., powiem tak. No, na początku tego roku widać było, że inflacja zaczyna nam gdzieś uciekać. I nie było żadnej reakcji polityki pieniężnej. Gdyby nie pandemia, można przypuszczać, ten wzrost inflacji byłby... Taki, jaki obserwujemy dzisiaj, moglibyśmy mieć już w roku 2020. Polska już na początku roku 2020 miała najwyższą w Unii Europejskiej inflację. Pandemia spowodowała oczywiście zamknięcie gospodarki, lockdown itd. Spowodowała, że to wszystko się zatrzymało, zamroziło, także jeżeli chodzi o wzrost cen. No i wtedy miały miejsce 3 decyzje Rady Polityki Pieniężnej, moim zdaniem niewiele dające. Oczywiście one potrzebne były jako sygnał, natomiast co do skali i co do aż 3 obniżek, to bym już tutaj dyskutował. W momencie, w którym gospodarka jest zamknięta, nikt nie myśli o braniu kredytów, nawet tanich kredytów. Tak więc to chyba nie było potrzebne. Co więcej, te tanie kredyty potem, w roku 2021... Mówię w kontekście tego, co się wydarzyło i co jeszcze nas czeka, jeżeli chodzi o stopy procentowe. To mogło spowodować, że gospodarstwa domowe pobrały tanie kredyty, które za chwilę będą drogie. Analizowałem niedawno rynek kredytów hipotecznych. Tam była prawie 20-procentowa dynamika, jeżeli chodzi o te kredyty w pierwszych trzech kwartałach zeszłego roku. I to były kredyty brane po zmiennej stopie procentowej, co oznacza, że za chwilę będą po prostu

dużo droższe w obsłudze. A to są kredyty wieloletnie, 20-, 30-letnie. To jest punkt pierwszy.

Punkt drugi, komunikacja. Absolutnie się zgadzam z panem profesorem. To była komunikacja, która niczego nie komunikowała – ona moim zdaniem wprowadzała chaos na rynkach finansowych. Prezes, w szczególności prezes zapewniał nas przez większość zeszłego roku, że inflacja nie jest żadnym problemem w Polsce i że szkolnym błędem byłyby działania po stronie polityki pieniężnej. No, oczywiście to się zmieniło, ale to pokazuje, że gospodarka nie była przygotowywana do tego, co się wydarzyło w październiku, w listopadzie i w grudniu, i prawdopodobnie, tak jak powiedziałem, będzie się działo także w tym roku.

Po trzecie, kurs walutowy. To jest kolejna rzecz, która chyba nie powinna się wydarzyć... Chodzi o granie na słabego złotego przez władze monetarne. Władza monetarna wysyłała bardzo silne sygnały, że dla niej im słabszy złoty, tym lepiej. To było tłumaczone potrzebami eksporterów, no ale oczywiście to jest czynnik proinflacyjny. Kupujemy po prostu drożej towary z zagranicy.

I w końcu Polski Ład. On jest dodatkowym czynnikiem, który, w mojej opinii, będzie proinflacyjnie działał w gospodarce poprzez wzrost kosztów dla przedsiębiorców. Podatki i składki wzrosły, jeżeli chodzi o przedsiębiorców, i one będą przekładane na wzrost cen.

Wydaje się, że w takich warunkach sprowadzenie inflacji w okolice celu inflacyjnego będzie bardzo trudne i nie nastąpi bardzo szybko. A to oznacza, o czym mówił m.in. pan profesor przed chwilą, że społeczeństwo odczuje to jako taki podatek inflacyjny, bo inflacja uderza przede wszystkim w mniej zamożne gospodarstwa domowe, które wydają właściwie cały swój dochód na konsumpcję, która będzie po prostu droga. No, to jest konsekwencja błędów, w mojej opinii, w szczególności w roku 2021. O ile w roku 2020 można to tłumaczyć sytuacją niespotykaną, bo nikt nie wiedział, co się wydarzy, szczególnie na wiosnę 2020 r. – nie można też było oczekiwać, żeby władze monetarne wiedziały – o tyle rok 2021 to było przespanie momentu na rozpoczęcie działań po stronie polityki pieniężnej. I ostatnie zdanie. Nasi rówieśnicy czy kraje rówieśnicze – Czechy, Węgry – podnosiły stopy już od czerwca. W Polsce się to wydarzyło dopiero w październiku, tzn. w takim sygnałnym

zakresie w październiku, a tak naprawdę w listopadzie i grudniu. I prawdopodobnie będzie tak w roku bieżącym. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY KAZIMIERZ KLEINA

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, jeszcze raz pan Leszek Czarnobaj.

(*Senator Leszek Czarnobaj*: Panie Przewodniczący...)

(*Senator Grzegorz Bierecki*: Panie Przewodniczący, jeśli mogę prosić o głos...)

Oczywiście. To zaraz...

(*Senator Grzegorz Bierecki*: Dziękuję bardzo.)

SENATOR LESZEK CZARNOBAJ

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze – zwracam się do pana Ludwika Koteckiego – polscy ekonomiści mówią, że czynnik krajowy dotyczący kształtowania inflacji jest na poziomie 60–65% tego, co jest całym wolumenem z tym związanym. Założmy, że to jest 60%. Czyli mamy 40 do 60: 40% to są czynniki a zewnętrzne, a 60% – krajowe. Na ile z tych 60% czynników krajowych pana zdaniem, Panie Ministrze – oczywiście chodzi o ogólny szacunek – ma wpływ polityka banku centralnego, czyli polityka pieniężna? Jeśli można prosić o taki komentarz, oczywiście jeżeli jest możliwy w oparciu o dzisiejszy stan wiedzy...

A pana profesora chciałbym zapytać... Panie Profesorze, powiedział pan, że na stole nie było innych rekomendacji niż te, które były realizowane. I rozbił to pan na lata. Ja nie wiem, kto miałby składać te rekomendacje... Kto jest źródłem takich rekomendacji? Czy to jest czynnik polityczny, czy to Rada Polityki Pieniężnej, czy pan prezes? No, innych rekomendacji nie było. To kto jest winny temu, że nie było tych innych rekomendacji? To jest pierwsze pytanie.

I drugie. Powiedział pan, Panie Profesorze, że polityka Narodowego Banku Polskiego była – tak tu sobie zapisałem – zgodna z polityką Europejskiego Banku Centralnego. Gdyby pan podał 2, 3, 4 elementy takich podobieństw polityki europejskiego banku i banku centralnego...

Bo może się okazać, że to bank europejski narzucił bankowi centralnemu taką politykę pieniężną, jaką mamy realizowaną w Polsce.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo.

Zgłaszał się pan senator Grzegorz Bierecki i jemu udzielię głosu w tym momencie.

Czy jeszcze ktoś panów senatorów chciałby zabrać głos? Nie.

W takim razie bardzo proszę, Panie Senatorze, od zadanie pytań. Panowie łącznie udzielą odpowiedzi na te pytania. Proszę bardzo.

**SENATOR
GRZEGORZ BIERECKI**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Moje pytanie dotyczy stosunku obu kandydatów do kwestii wejścia Polski do strefy euro. W jakich warunkach Polska powinna wejść do strefy euro? Na ile to zobowiązanie, które przyjęliśmy, wstępując do Unii Europejskiej, dotyczące przyjęcia tej waluty według panów jest aktualne? Z punktu widzenia ekonomicznego oczywiście, nie mówimy tutaj o zobowiązaniu prawnym. I tyle chyba, takie pytanie. W jakich warunkach Polska może przystąpić do strefy euro?

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Proszę bardzo.

Czy pan prof. Litwiniuk...

**KANDYDAT
NA CZŁONKA RADY POLITYKI PIENIĘŻNEJ
PRZEMYSŁAW LITWINIUK**

Dziękuję bardzo.

Spieszę wyjaśnić. Gdy chodzi o moje spostrzeżenie, że reakcje polskich władz pieniężnych były zbliżone do postępowania Europejskiego Banku Centralnego, to przede wszystkim chodzi mi o utrzymywanie bardzo niskiej stopy procentowej i realizowanie operacji otwartego

rynku. Europejski Bank Centralny jeszcze dodatkowo stosował luzowanie ilościowe, w ścisłym tego słowa znaczeniu. Zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Unii Europejskiej dodrukowano znaczną ilość pieniądza, co odpowiadało zapotrzebowaniu rynkowemu na ten środek walki z kryzysem gospodarczym. Tu trzeba zwrócić uwagę, że w teorii takiego klasycznego monetaryzmu zakłada się, że kontrola podaży pieniądza zapewnia kontrolę nad inflacją. Polska, jak również państwa objęte strefą euro, znajduje się w związku ze zwalczaniem COVID w pewnej specyfice funkcjonowania. Z jednej strony stawialibyśmy takie bezpośrednie oczekiwanie co do limitowania pieniądza na rynku, a z drugiej strony postulujemy pilne, rychle uruchomienie środków z Planu Odbudowy, które przecież liczone są w kwocie przekraczającej 35 miliardów euro do 2026 r. Oczywiście tylko pozornie jest to założenie wewnątrznie sprzeczne, ponieważ chodzi o jakościowe kierunki inwestowania tych pieniędzy, które pojawiały się na rynku. W moim przekonaniu takim podstawowym niedomaganiem... Nie chcę mówić „błędem”, bo ja bardzo liczę na to, że wszystkie podmioty, które mają kompetencje w prowadzeniu polityki pieniężnej, fiskalnej, będą chciały ze sobą współpracować. Tylko taka metoda może doprowadzić nas do ograniczenia tej tragedii inflacyjnej. Tak więc te niedomagania dotyczyły zapewnienia dosyć taniego pieniądza do konsumpcji. W moim przekonaniu tańszy pieniądz do czynienia inwestycji, do rozwiązywania potrzeb mieszkaniowych, społecznych, które są w Polsce w istotnym stopniu niezaspokojone, nawet w chwili obecnej, powinien być oferowany. Natomiast są instrumenty, aby przeciwdziałać oferowaniu pieniądza przeznaczonego na konsumpcję. Pamiętamy przecież, jak na rynku mieszkaniowym pojawiały się różnego rodzaju produkty, które nie odpowiadały standardom bezpieczeństwa, chociażby kredyty walutowe po roku 2008. Komisja Nadzoru Finansowego reagowała wówczas odpowiednimi rekomendacjami co do ceny takich kredytów, co do warunków, jakie należy stawiać przed osobami, które się o nie ubiegają. Należałoby się poważnie zastanowić, czy właśnie uruchamianie środków kredytowych, pożyczkowych na rynek z celem konsumpcyjnym nie powinno być ograniczone innymi metodami niż np. podwyższanie stopy podstawowej NBP. To nie jest tak, że... Proszę nie odczytywać mojej wypowiedzi

jako pochwały dla Rady Polityki Pieniężnej, która jednak w dużej mierze była podporządkowana pewnym uwarunkowaniom politycznym. Ja uważam, że należy żałować, iż kwestia prezesury Narodowego Banku Polskiego nie została rozstrzygnięta rok temu albo pół roku temu. Myślę, że ta rada i prezes NBP funkcjonowałyby wtedy w zupełnie innych uwarunkowaniach, niż oczekując decyzji politycznej co do tego kierunku... To jest ten wpływ, który dzisiaj bezpośrednio ingeruje w niezależność tych gremiów. Bo oczekuje się rozstrzygnięcia politycznego w sferze bardzo istotnej dla pewnych personaliów, gdy chodzi o organy NBP, a to może generować postępowanie zgodne z zapatrywaniem większości parlamentarnej czy większości zapewniającej zaufanie rządowi. Gdyby ten czynnik został zredukowany – ja spodziewam się czy też spekuluję w tym zakresie – mogłoby dojść do podjęcia decyzji podobnej jak w naszych bliźniaczych państwach, o których mówił pan minister, dr Ludwik Kotecki.

Jeszcze raz podkreślam, że gdy chodzi o politykę pieniężną, to ta niezależność, banku centralnego i Rady Polityki Pieniężnej, która notabene nie jest deklarowana konstytucyjnie, wprost, ale ona genetycznie wynika z funkcji, które na wyłączność powierzono tym podmiotom... Z tej niezależności oczywiście powinna wynikać inicjatywa Rady Polityki Pieniężnej, Zarządu NBP do współpracy i do uzgadniania kierunków z Radą Ministrów i z innymi podmiotami, które funkcjonują w ramach mechanizmu makroostrożnościowego. Tu jednak zaznaczam, że w obecnych uwarunkowaniach gospodarczych Rada Polityki Pieniężnej samym ograniczaniem podaży pieniądza na rynku pochodzącego z sektora bankowego – pieniądź trafia na rynek z różnych źródeł – nie jest w stanie zapanować nad tymi niepokojącymi zjawiskami, które dzieją się w gospodarce. Dlatego opowiadam się za szeroką i intensywną realizacją zasady współdziałania władz odpowiedzialnych za tę problematykę. Bez tego współdziałania na sukces, tak jak mówił pan minister Kotecki, przyjdzie nam czekać latami.

I jeszcze odpowiedź na pytanie...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Tak, drugie pytanie dotyczące strefy euro.)

...pana senatora Grzegorza Biereckiego. Panie Senatorze, w moim przekonaniu perspektywa wejścia Polski do strefy euro jest odległa nie tylko ze względu na oczywisty brak porozumienia

politycznego, które jest niezbędne do zmiany chociażby Konstytucji Rzeczypospolitej, ale także na chyba dosyć szerokie przekonanie co do tego, że utrzymywanie polskiej waluty zabezpiecza możliwość manewrowania w czasach kryzysu. Przy czym trzeba cały czas dostrzegać, że wspólna waluta też ogranicza pewne ryzyka kryzysowe, chociażby wahań kursowych. W moim przekonaniu na dzisiaj nie jest to temat aktualny z tych względów, że chociażby nie spełniamy istotnych warunków konwergencji. No, sama inflacja stanowi już dzisiaj ten problem. I kwestia kursu. Nie uczestniczymy przecież w mechanizmie ERM II Dlatego jeśli miałbym się zakładać, czy nastąpi skrócenie kadencji Rady Polityki Pieniężnej, tej konstruowanej w 2022 r. na okres 6-letni, z uwagi na przekazanie kompetencji do Frankfurtu, to mógłbym przyjąć założenie graniczące z pewnością, że to nie nastąpi. Jakkolwiek namawiałbym i dążyłbym do tego, aby kryteria konwergencji starać się spełnić w jak najszybszym czasie. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo.

I teraz pan minister Kotecki. Bardzo proszę.

**KANDYDAT
NA CZŁONKA RADY POLITYKI PIENIĘŻNEJ
LUDWIK KOTECKI**

Dziękuję.

Pan senator Czarnobaj mi zadał bardzo trudne pytanie, na które bez takiej dłuższej, głębszej analizy...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Ale ja myślałem... Pan profesor już dokonał takiej teoretycznej podbudowy pod odpowiedź pana ministra, więc nie musi być ona aż tak długa.)

I nie będzie długa, bo pewnie niemożliwe jest, żeby odpowiedzieć precyzyjnie na pytanie, w jakiej części ten komponent krajowy stanowi jakąś winę... powód braku działań władz monetarnych. Pewną odpowiedzią, ale tylko pewną odpowiedzią, może być prawdopodobnie porównanie inflacji w Polsce i np. średniej w Unii Europejskiej. Tak? Chodzi o to, o ile jest ona wyższa dzisiaj niż w Unii Europejskiej. Przecież te

czynniki zewnętrzne działają na wszystkich tak samo... No, nie tak samo, ale działają na wszystkich. Nie tak samo, dlatego że struktury gospodarki są różne i inne potrzeby energetyczne są w Polsce, ten miks energetyczny inaczej wygląda w Polsce niż np. we Francji. Francja miała w listopadzie inflację na poziomie 3,5%, a Polska 7,4%, a średnia unijna to było 4,9%. Myślę, że jest to jakiś benchmark, jakiś poziom, od którego możemy zacząć dyskutować, dlaczego w Polsce jest to na poziomie większym niż średni. No, częściowo wynika to, w moim przekonaniu, z opóźnień w reakcji polityki pieniężnej. To jest punkt pierwszy.

Jeżeli chodzi o punkt drugi, to jak pan senator Bierecki pewnie wie... Ja o tym nie mówiłem – to wynika ze złożonego CV – ale byłem przez 2,5 roku pełnomocnikiem rządu do spraw wprowadzenia euro w Polsce, tak więc tematykę euro bardzo dobrze znam, bardzo dobrze. Jak pan profesor przed chwilą powiedział, dzisiaj nie ma warunków, nie są one spełnione w żadnej mierze – chodzi o te formalne warunki – żeby w ogóle myśleć o wprowadzeniu euro. Oprócz kryterium inflacyjnego czy dotyczącego finansów publicznych, czy kursowego bardzo ważne jest też kryterium konwergencji prawnej. I tutaj nie ma – przed chwilą pan profesor o tym mówił – zgody politycznej na to, żeby zmienić konstytucję w Polsce, a to powinno się wydarzyć zanim decyzja de facto o wprowadzeniu polskiego złotego do ERM II byłaby podjęta. Chodzi mi o to, że nie można wprowadzić, nie powinno się wprowadzać złotego do tzw. węża walutowego, nie mając pewności, że on będzie tam tylko 2 lata. Jeżeli nie mielibyśmy tej zgody politycznej, a najlepiej już zmienionej konstytucji, to pojawiłoby się ryzyko, że ten złoty by tam został dłużej niż 2 lata, a nie powinien, bo to ogranicza bardzo mocno oddziaływanie polityki kursowej na politykę gospodarczą. To jest aspekt, powiedzmy, formalnoprawny.

Jest jeszcze aspekt ekonomiczny. Oczywiście jest tak – i pewnie to jest trochę źródło pytania – że korzyści ze wstąpienia do wspólnego obszaru walutowego dzisiaj są dużo mniejsze, niż były 10 czy 15 lat temu. Są na pewno dużo mniejsze – z punktu widzenia tego, gdzie jesteśmy my dzisiaj jako gospodarka polska, i tego, w jakiej sytuacji jest ta strefa euro.

Jest jeden argument, który bym brał pod uwagę bardzo poważnie przy decyzji co do

wprowadzenia euro w Polsce. To jest tak naprawdę jeszcze silniejsza integracja z Unią Europejską. W mojej ocenie nie da się wyjść ze strefy euro, z Unii Europejskiej można wyjść, ale ze strefy euro się wyjść nie da. I ta decyzja o integracji powinna być... Inaczej. Decyzja o wprowadzeniu wspólnej waluty mogłaby być elementem takiej decyzji. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY KAZIMIERZ KLEINA

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że nie ma więcej pytań.

Bardzo dziękuję panom za te odpowiedzi, bardzo interesujące, bardzo ciekawe, szczególnie te dotyczące przyszłości, dotyczące także euro w Polsce. No, jednak panowie jesteście optymistami co do wprowadzenia tej waluty. Jest ona także elementem porozumień między Polską a Unią Europejską.

Chcę przypomnieć i powiedzieć, że podstawowym celem działalności Narodowego Banku Polskiego jest utrzymanie stabilnego poziomu cen przy jednoczesnym wspieraniu polityki gospodarczej rządu. I dopisek: o ile nie ogranicza to podstawowego celu Narodowego Banku Polskiego. Jest to bardzo ciekawy zapis. To jest art. 3 ustawy o Narodowym Banku Polskim. A więc tym podstawowym zadaniem, celem działalności Narodowego Banku Polskiego jest utrzymanie stabilnego poziomu cen. A więc to jest podstawowe zadanie także Rady Polityki Pieniężnej. Jeżeli zostaniecie panowie wybrani do Rady Polityki Pieniężnej, to będziemy prosili – myślę, że mówię tu w imieniu wszystkich – abyście panowie o tym nigdy nie zapominali, bo stabilność cen jest kluczowa. Każda inflacja, każdy spadek wartości pieniądza uderza, jak powiedział prof. Litwiniuk, w pierwszej kolejności w ludzi mniej zamożnych. Tak że mamienie, że to dotyczy tylko tych, którzy mają największe oszczędności... To też jest prawda, ale najbardziej i najboleśniej dotyka to ludzi mniej zamożnych, dotyka wszystkich po prostu.

Proszę państwa, głosowanie.

I proszę do pana mecenasa, aby zaproponował sposób głosowania na naszym posiedzeniu, pamiętając o tym, że to zasadnicze głosowanie odbędzie się już na posiedzeniu plenarnym.

Bardzo proszę, Panie Mecenasie.

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
JAKUB ZABIELSKI

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, uchwała w tej sprawie podejmowana jest przez komisję zwykłą większością głosów, tak jak każda inna uchwała komisji. Proponuję, aby komisja przeprowadziła 2 głosowania – każde z głosowań w odniesieniu do jednego kandydata. I niech to będzie kolejność alfabetyczna. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA

Czy jest zgoda ze strony wszystkich senatorów na takie głosowanie?

Jest zgoda, więc możemy przystąpić do głosowania.

Jak postawione byłoby pytanie... Czy rekomendujemy pana Ludwika Koteckiego na członka Rady Polityki Pieniężnej? To pierwsze pytanie. Drugie pytanie będzie dotyczyło pana prof. Litwiniuka, ale to za chwilę.

Kto jest za tym, aby Komisja Budżetu i Finansów Publicznych rekomendowała pana Ludwika Koteckiego na członka Rady Polityki Pieniężnej?

(Głos z sali: 5 głosów na sali.)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników... I jeszcze zdalni oczywiście.

(Głos z sali: Łącznie 5 głosów za, 2 – przeciw, 2 senatorów się wstrzymało.)

5 – za, 2 – przeciw...

Pan Ludwik Kotecki otrzymał rekomendację komisji.

Bardzo proszę. Kto jest za tym, aby pan Przemysław Litwiniuk otrzymał rekomendację Komisji Budżetu i Finansów Publicznych na członka Rady Polityki Pieniężnej?

(Głos z sali: 5 głosów na sali.)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

I zdalni... Proszę o podanie wyników.

(Głos z sali: 7 – za, 1 – przeciw, 1 senator się wstrzymał.)

7 głosów za.

Także pan Przemysław Litwiniuk otrzymał rekomendację Komisji Budżetu i Finansów

Publicznych na członka Rady Polityki Pieniężnej z ramienia Senatu.

Bardzo dziękuję wszystkim panom senatorom za głosowanie. Dziękuję i gratuluję naszym panom kandydatom.

Proszę, aby naszym sprawozdawcą był pan senator Paweł Arndt. Zgoda?

(Senator Paweł Arndt: Zgoda.)

Zgoda. Nie widzę sprzeciwu ze strony... A więc pan senator Arndt przedstawi naszych kandydatów na posiedzeniu plenarnym.

W ten sposób zakończyliśmy pierwszą część naszego posiedzenia.

I drugi punkt, czyli podjęcie uchwały w sprawie rekomendacji wynikających z prac naszej komisji.

Przesłałem panom senatorom cały ten tekst. Do tej pory nie było żadnych uwag w tej sprawie. Jeżeli nie byłoby wątpliwości ze strony senatorów, to moglibyśmy po prostu to przegłosować w tej formie, w jakiej jest. To będzie uchwała Senatu w sprawie...

(Głos z sali: Komisji senackiej.)

...komisji w sprawie rekomendacji dotyczących narastającego problemu nieprzejrzystości finansów publicznych w Polsce. Jest to wynik debaty na seminaryjnym posiedzeniu senackiej Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Czy jest zgoda na głosowanie w tej sprawie?

(Senator Grzegorz Bierecki: Panie Senatorze, kilka uwag do tego.)

Proszę bardzo, Senatorze Bierecki.

SENATOR
GRZEGORZ BIERECKI

Dziękuję bardzo.

Chciałbym, po pierwsze, odnieść się do celu tej uchwały. Dotychczas posiedzenia seminaryjne, które były organizowane, służyły pogłębianiu wiedzy senatorów, wypracowywaniu propozycji legislacyjnych. A uchwała proponowana w tej chwili... I tu mam pytanie do pana przewodniczącego. Kto jest autorem projektu tej uchwały? Ta uchwała ma charakter wyłącznie deklaracji politycznej, która właściwa byłaby do przyjęcia przez komitet polityczny którejś z partii, która by się pod tym podpisała, natomiast z całą pewnością jest niestosowna do przyjęcia przez komisję finansów publicznych polskiego Senatu w trakcie prac nad budżetem. Każdy z senatorów

będzie miał okazję, podczas prac nad budżetem, przedstawić swoje stanowisko. Przyjmowanie takiego dokumentu, takiej uchwały przez komisję obok prac nad budżetem, obok uchwał komisji dotyczących poszczególnych działów budżetu, a także całości budżetu, uważam za niestosowną manifestację polityczną, która nie powinna mieć miejsca w tej komisji.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Dziękuję...)

Druga rzecz...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: O, przepraszam.)

Mam wiele uwag dotyczących samej treści tej uchwały, która to treść pozostaje w oderwaniu od rzeczywistości, w jakiej znalazła się polska gospodarka i polski budżet. Postulaty, które są tam zawarte, postulaty dotyczące uporządkowania, mógłbym porównać do postulatów dotyczących sprzątnięcia domu w sytuacji, kiedy dom płonie. To powinno wystarczyć za mój komentarz do tej nieszczęsnej uchwały. Uważam, że powinna być ona przemyślana, poddana gruntownej dyskusji, bo każde słowo w tej uchwale jest ważne. My jesteśmy komisją finansów pracującą w tej chwili nad budżetem państwa polskiego. Takie stanowiska mają wpływ na ocenę finansów państwa, na ocenę ratingu Polski. Tak więc proponuję powstrzymanie się od przyjmowania tej uchwały, przepracowanie tego stanowiska, ewentualnie uczynienie z tego propozycji legislacyjnej, a nie wyłącznie deklaracji o charakterze politycznym. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo.

Odpowiadam na pytania, które pan senator postawił. Autorem tego dokumentu jestem ja. On został opracowany w oparciu o dyskusję i materiały z posiedzenia seminaryjnego, które odbyło się 13 grudnia 2021 r. Więcej powiem. Zapisy, które się znalazły w tym projekcie uchwały, są łagodniejsze niż dyskusja i głosy, które były przedstawione na tym posiedzeniu. Osoby, które brały udział w tym posiedzeniu, pamiętają... Chyba 7 ministrów finansów uczestniczyło w tym posiedzeniu. Jeszcze nigdy w historii pracy Komisji Budżetu i Finansów Publicznych nie było takiego zaangażowania ze strony wielu autorów związanych z finansami publicznymi,

żeby tę kwestię przedstawić. Na tym posiedzeniu seminaryjnym przyjęliśmy do wiadomości – i to nie budziło żadnych wątpliwości – że zostanie przygotowane takie stanowisko. Poprosiliśmy także, aby osoby, które brały udział w tym posiedzeniu, przygotowały ewentualnie swoje sugestie itd. I one zostały częściowo – niektóre sformułowania były dużo dalej idące – wykorzystane w tym tekście.

Kolejna sprawa. Nigdy bym nie powiedział, że Polska w tej chwili płonie. Stan gospodarki jest trudny, sytuacja budżetu...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...zdecydowanie jest trudna, o czym będziemy jeszcze mówili, ale do stanu, o którym byśmy powiedzieli, że płonie nasza ojczyzna... Od tego byłbym daleki. Raczej uważam, że wymaga w wielu miejscach, tak jak pan zasugerował, posprzątnięcia, uporządkowania może niektórych spraw drobnych, niektórych w większym stopniu. Takie są sugestie wynikające z tej uchwały. Ale sformułowanie o tym, że płonie... Byłbym daleki od tego. Za tekst tego dokumentu ja ponoszę odpowiedzialność. Jak mówię, jest on bardzo wyważony, łagodniejszy niż duża część głosów, które zostały wypowiedziane podczas tego posiedzenia seminaryjnego.

Jeżeli byśmy mieli dyskutować nad... Widzę, że pan Leszek Czarnobaj jeszcze chce zabrać głos.

Bardzo proszę, Panie Senatorze...

(Senator Grzegorz Bierecki: Panie Senatorze, wniosek formalny. Po moim wystąpieniu...)

Jasne. Proszę.

**SENATOR
GRZEGORZ BIERECKI**

Jak rozumiem, nie zauważył pan wniosku o zdjęcie tego punktu z porządku obrad i niepodjęcie dyskusji z powodu niedostarczenia tego projektu uchwały członkom komisji z odpowiednim wyprzedzeniem. Tak więc proszę o...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: To prawda. W dniu wczorajszym wysłałem to do wszystkich z prośbą o ewentualne opinie.)

Tak. Tak więc proszę, żebyśmy się tym...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Jak rozumiem, jest prośba o zdjęcie tego...)

...nie zajmowali dalej, ponieważ nie zostało to dostarczone z odpowiednim wyprzedzeniem członkom komisji.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Bardzo się cieszę z tej ważnej deklaracji ze strony pana senatora Biereckiego, że różne dokumenty dostarczane na posiedzenie komisji sejmowych czy senackich powinny być dostarczane z należyтым wyprzedzeniem. Możliwe, że w tej sprawie jesteśmy takimi pilnymi uczniami... Bo takie praktyki stosuje się w Sejmie w ostatnim czasie.

Proszę bardzo, Leszek Czarnobaj.

**SENATOR
LESZEK CZARNOBAJ**

Ja króciutko, dwa zdania dotyczące wypowiedzi pana senatora Biereckiego, aby nie podgrzewać atmosfery politycznej...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Ale w sprawie uchwały...)

Panie Przewodniczący, tylko w sprawie uchwały. Na pewno nie będę mówił o tym, dlaczego marynarze nie otrzymują...

Chcę jeszcze raz powiedzieć... Zwracam się do pana senatora Biereckiego. Ten dokument, jak powiedział pan przewodniczący Kleina, nie jest pokłosiem jego przemyśleń, tylko wniosków płynących z poważnej debaty ludzi, którzy przez lata zajmują się sprawami finansów publicznych państwa. Jeszcze raz powtórzę, Panie Senatorze, żeby pan odróżnił te 2 rzeczy... Gdyby był to dokument, który został napisany przez pana senatora Kleinę lub przeze mnie jako pokłosie naszych politycznych przemyśleń, to on by zupełnie inaczej wyglądał. To są merytoryczne wnioski płynące z tego spotkania. Jeżeli pan się nie zgadza z zapisami, że Polska przoduje, poza Cyprem, jeśli chodzi o kwestię pieniądza poza budżetem... Ale to są fakty. I wszystkie rzeczy tutaj zapisane, Panie Przewodniczący Bierecki, są faktami. Ja wiem, że z faktami czasami ludzie się nie zgadzają, ale radziłbym nie iść tą drogą.

O płonącym domu to już pan przewodniczący powiedział.

Ja mam również pytanie. Nie pamiętam, jak jest w regulaminie, Panie Mecenasiu. Czy dokument, który tutaj rozpatrujemy, powinien być, nie wiem, 3 dni, 4 dni, 5 dni przed posiedzeniem komisji... I bardzo mnie cieszy, że... Jak powiedział pan przewodniczący, pan Bierecki sprzeda tę myśl w Sejmie, żeby tam było zgodnie z regulaminem.

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
JAKUB ZABIELSKI**

Proszę zwrócić uwagę, że termin 3-dniowy odnosi się do spraw znanych senatorom z druków. W tym wypadku nie mamy do czynienia z drukiem, tylko mamy do czynienia z pewnym dokumentem, który opracował pan przewodniczący. Jak rozumiem, wołają... Tak naprawdę to komisja rozstrzygnie – w drodze głosowania – czy wołają komisji jest podjęcie takiej, a nie innej uchwały. Można sobie wyobrazić również, że dzisiaj na posiedzeniu zostanie podjęta jeszcze inna uchwała, której treści teraz nie znamy, bo ona zostanie dopiero wypracowana. Tak że w tym wypadku nie można mówić o 3-dniowym terminie, bo ten 3-dniowy termin odnosi się do spraw, które rozpatrujemy w oparciu o druki senackie. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo.

**SENATOR
GRZEGORZ BIERECKI**

Mam pytanie, Panie Przewodniczący, do przedstawiciela Biura Legislacyjnego. Jaki jest charakter tej uchwały, proponowanej uchwały?

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Z prawnego punktu widzenia...)

Co to za dokument?

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
JAKUB ZABIELSKI**

Z prawnego punktu widzenia ta uchwała jest stanowiskiem komisji w sprawie. Komisja, jak rozumiem, chce wyrazić swoje stanowisko w sprawie zawartej w tym dokumencie, który pan senator Kleina opracował. I dla wyrażenia tego stanowiska proponuje się tutaj, aby to była uchwała komisji, czyli uchwała organu Senatu. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Jest wniosek o zdjęcie tego punktu z porządku posiedzenia. Tak rozumiem. Tak, Panie Senatorze Bierecki?

(*Senator Grzegorz Bierecki:* Tak, oczywiście. Prawidłowo pan rozumie mój wniosek.)

W takim razie to jest najdalej idący wniosek i on będzie jako pierwszy przegłosowany. Jeżeli on zostanie przyjęty przez senatorów, no to oczywiście nie będziemy poddawali tego projektu procedurze głosowania.

Proszę bardzo. Kto jest za zdjęciem tego punktu z porządku naszego posiedzenia?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

I zdalni... Proszę o podanie wyników.

(*Głos z sali:* 3 – za, 5 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.)

Czyli wniosek nie otrzymał poparcia.

W takim razie przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały zawierającej rekomendację dotyczącą narastającego problemu nieprzejrzystości finansów publicznych w Polsce. Jest to wynik debaty na seminaryjnym posiedzeniu senackiej Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, które odbyło się 13 grudnia 2021 r. w Senacie.

Kto jest za podjęciem takiej uchwały?

(*Głos z sali:* Pięć.)

Kto jest przeciw?

(*Głos z sali:* Nie ma.)

Kto się wstrzymał od głosu?

I zdalni... Proszę o podanie wyników.

(*Głos z sali:* 5 – za, 3 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.)

Dziękuję bardzo.

Uchwała została przyjęta.

Zostanie ona wysłana do ministra finansów jako osoby właściwej do rozpatrywania tego typu stanowisk.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie.

Jeszcze raz dziękuję panom kandydatom. Przepraszam, że musieliście uczestniczyć czy uczestniczyliście w takiej części roboczej posiedzenia. No, może nie zawsze jest tak, jakbyśmy chcieli, ale w Radzie Polityki Pieniężnej na pewno wszystko będzie bardziej elegancko i bardziej porządnie. I pamiętajcie o tym, co jest celem: celem jest stabilizacja pieniędzy... stabilizacja... Jak to jest zapisane? Żeby to jeszcze raz dokładnie powtórzył...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Art. 3, tak. Podstawowym celem działalności jest utrzymanie stabilnego poziomu cen przy jednoczesnym wspieraniu polityki gospodarczej rządu, o ile nie ogranicza to podstawowego celu Narodowego Banku Polskiego.

Bardzo dziękuję panom. Dziękuję wszystkim.

Zamykam posiedzenie komisji, przypominając wszystkim, że o godzinie 15.00 w tej sali jest posiedzenie dotyczące budżetu państwa.

Dziękuję. Zamykam posiedzenie.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 48*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy